Nr. 100

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 13 GRUDNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 4 grudnia.

W *Poczcie Północney* czytamy z *Petersburga*: „Wiadomo już, że kongress w *Akwisgranie* szczęśliwie się ukończył, i że Cesarz Jmć z tego miasta wyjechał. Teraz do wiadomości czytelników naszych podajemy, że ztąd wyszły już zimowe powozy Jego Cesarskiey Mości na spotkanie N. Pana, na trakt ku *Wiedniowi*, przez *Ługę*, *Porchow*, *Wielkie-Łuki*, *Suraż*, *Witebsk*, *Orszę*, *Mińsk*, *Nieświż*, *Słonim*, *Prużannę* i *Brześć-Litewski*. A tak spodziewamy się, że z uroczystością Narodzenia Pańskiego, obdarzeni zostaniem radością, z pożądanego powrótu ukochanego Monarchy do tuteyszey stolicy."

Cesarz Jmć łaskawie mianował kawalerami orderów: *ś. Jerzego* 2giey klassy: Xiążęcia *Oranii*; *ś. Alexandra Newskiego*: Xiążęcia *Karola Bawarskiego*; i Xiążęcia *Filippa Hessen-Homburg*; *ś. Włodzimierza* 2giey klassy: Xiążąt Pruskich, *Henryka* i *Augusta*, Xiążęcia *Adama* Wirtemberskiego i Xiążęcia *Karola* Meklemburskiego.

Mianowani kawalerami: woysk angielskich: *ś Włodzimierza*, 3ciey klassy: półkownik *Herwey*; *ś. Anny* 2giey klassy z brylantami, podpółkownicy: *Burg* i *Percy*; bez brylantow, podpółkownik *Brok* i major *Ekersley*.

Mianowani kawalerami: *ś. Anny* 2giey klassy z brylantami: dyrektor szpitalów oddzielnego korpusu we *Francyi*, kurlandzkiego pólku dragonów półkownik *Wigel* i liczący się w kawaleryi półkownik *Lewenstern*; bez brylantow: radcy nadworni: wysłany przez ministeryum spraw wewnętrznych dla zwiedzenia cudzych krajow, a teraz w *Akwisgranie* znaydujący się, doktor *Hamel*, i pełniący obowiązki wyższego medyka połączoney dywizyi dragonów, *Markus*.

Ryzka gazeta, *Zuschauer*, zawiera z *Rygi* pod 4 grudnia: „Na zgromadzeniu seymowém w czerwcu, mianowana kommissya do ułożenia projektu uwolnienia chłopów, w Inflantach, nieprzerwanie od początku października nad powierzonėm sobie pracowała dziełem, a w połowie listopada zgromadzona szlachta poprzedniczo projekt ten rozważała; naostatek dnia wczorayszego ze zwyczayną uroczystością religiyną i obywatelską seym otworzony został,dla ostatecznego w tey rzeczy postanowienia."

W miesiącu wrześniu wprowadzono do portu Taganrogskiego towarow wartości: zza granicy na 1,500,000, z Rossyi na 50,000 rubli; wyszło z portu: za morze na 3.500,000, do Rossyi na 265,000 rubli.

Gazeta Senacka, datowana z *Petersburga* dnia 30 listopada, obwieściła Ukaz Rządzącego Senatu w następującém brzmieniu:

„Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości Rządzący Senat na powszechném zebraniu Departamentow Sankt-Petersburskich, słuchali zapiski z postanowienia Senatu 3go Departamentu, o powszechném obwieszczeniu, postanowienia powszechnego zebrania Senatu, względem ludzi poszukujących szlachectwa, zapisanych w liczbie chłopów. Powszechne zebranie Rządzącego Senatu Departamentow St. Petersburskich dnia 13 sierpnia 1815 roku, rozpatrywało sprawę nazywającego się szlachcicem Mikołaja *Urbanowicza*, zapisanego z rodziną swą, podług rewizyi 1795 i 1811 roku, w liczbie chłopów Xiążęcia *Radziwiłła*, w gubernii grodzieńskiey w powiecie lidzkim, o utwierdzenie rodziny jego, na mocy złożonych dowodow, w dostoyności szlacheckiey, i o wyłączenie z podusznego popisu, postanowiono: Chociaż familija *Urbanowiczów*, podług złożonych przez nich dowodow, wniesioną jest do pierwszey części genealogiczney xięgi guberni litewsko-grodzieńskiey, lecz gdy ci *Urbanowiczowie* w rewizyach 1795 i 1811 roku zapisani są w liczbie chłopów Xiążęcia *Radziwiłła*, i o należeniu ich do dziedzica, w ustanowionych sądownictwach żadney sprawy nie było: przeto zostawić *Urbanowiczom* dowieść pierwiey, że oni nie są chłopami; a gdy na wolność swą otrzymają sądowe wyroki, i zostanie dowiedziony stan ich obywatelski, wtedy będą mogli prosić o powrócenie sobie stanu szlacheckiego. O czém dla prawnego w tey rzeczy postąpienia, do Rządu gubernialnego litewsko-grodzieńskiego posłać Ukaz, przy którym przesłać i dowody na szlachectwo *Urbanowiczów*. Heroldyi zaś poruczyć, ażeby w rozpatrywaniu dowodow na szlachectwo, familiy zapisanych w rewizyi pod obywatelami, miało na baczeniu, iżby koniecznie były składane wyroki sądowe, że poszukujący szlachectwa, nie są chłopami; jeżeli zaś takich wyrokow nie złożą, wtedy dowody ich zwracać proszącym.— Trzeci Departament Senatu w pierwszym oddziale rozpatrując sprawę poszukujących wolności i mianujących się szlachtą *Woronowiczów*, zapisanych do rewizyi w Starostwie *Zwienigrodzkim*, postanowił: ponieważ powyższe postanowienie powszechnego zebrania Senatu, należy mieć przed oczyma wszystkim sądowym urzędom, w których się sprawy tego rodzaju toczą; przeto postanowienie takowe ogłosić dla publiczney wiadomości. Króre to zdanie podał do uwagi powszechnego zebrania Senatu. Rozkazali: z wypisaniem pomienionego postanowienia powszechnego zebrania Rządzącego Senatu, które nastało dnia 13 sierpnia 1815 roku, dla należnego podług niego spełnienia, posłać Ukazy do wszystkich Rządow gubernialnych, Izb skarbowych, Głównych i Jeneralnych Sądow, oraz wszystkich urzędów sądowych; a dla wiadomości o tém uwiadomić również przez Ukazy PP. Ministrow, Kontrollera Państwa, Moskiewskiego i St. Peterzburskiego wojennych Jenerał Gubernatorów, wojennych Gubernatorów zarządzających razem sprawami cywilnemi, Jenerał Gubernatorów Gubernatorów cywilnych i Naczelników miast; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do Moskiewskich Departamentow Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 31 października 1818 roku.

Królestwo Polskie.

z Warszawy d. 15 grudnia.

W Imieniu Nayjaśnieyszego Alexandra I, Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Pragnąc upewnić sposobność właścicielom dóbr, dzierżawcom, kapitalistom, zawierania korzystnieyszych, niż dotąd, między sobą umow, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Kontrakty S. Jańskie czyli czas stały do układow o dziedzictwa, dzierżawy dóbr, lub zaciąganie kapitałow, oznaczamy w mieście stołeczném Warszawie, od dnia 1 do dnia 30 czerwca roku każdego.

Ustanowienie to ma tylko na celu załatwienie układow. Nie tamuje więc wolności zawierania umow, podług prawa, w czasie, mieyscu, i w sposób, jakieby się każdemu zdawały naydogodnieysze.

Art. 2. Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi oznaczy mieysce dogodne do zgromadzenia się codziennego dla przybyłych na kontrakty ś. Jańskie; urządzi sposoby ogłoszenia dóbr na sprzedaż wystawionych, summ do zaciągnienia, lub wypożyczenia będących, oraz negocyacyy wszelkich, do sprawienia konkurrencyi naykorzystnieyszey.

Art 3. Kancellarya publiczna i zbiór objaśnień składanych przez strony do różnych interessow, umieszczonemi będą w mieyscu do zgromadzeń ś. Jańskich przeznaczoném.

Art. 4. Przy tey kancellaryi urządzony zostanie depozyt, w którym strony składać będą mogły bezpiecznie swoje kapitały na czas, jaki same oznaczą, i z wolnością rozporządzenia niemi, jak osobistą własnością.

Uskutecznienie postanowienia tego Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości, i Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrz. i Policyi polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 7 mca listopada 1818 roku.

(podpisano) *Zajączek.*

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi (podp.) *Mostowski.*

Radca Sekretarz Stanu Jen. Bgdy (podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z oryginałem Radca Sekretarz Stanu, Jen. Bgdy,

(podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność Sekretarz Jeneralny *Aug. Karski.*.

Na mocy artykułu 4 postanowienia Królewskiego z d. 5 (17) paźd. 1816 r. mianowany postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 23 lipca r. b. na nadleśnego Naczelnego w Królestwie Polskiém W. Juliusz Baron von *den Brincken*, były nadleśny-rządzący w Xięztwie Brunświckiém; i w skutku onegoż postanowienia Reskryptem Kommissyi rządowey przychodow i Skarbu z dnia 3 sierpnia r. b. wezwany do objęcia swego nowego urzędu, przybył do kraju tuteyszego, i po wykonaniu przysięgi homagijalney na wierność Królowi i konstytucyi w obecności Kommissyi Rządowey przychodow i Skarbu w dniu 16 października r. b., w tymże dniu czynności swego urzędowania, tak w Kommissyi Rządowey przychodow i skarbu, jako też w Kommissyi urządzającey dobra i lasy rządowe, tudzież w radzie szkoły szczególney leśnictwa, rozpoczął; a następnie, w dniu 5 listopada r. b. kurs swóy taxacyi leśney i nauki łowow w teyże szkole szczególniey leśnictwa w języku niemieckim otworzył.

NIEMCY.

(*z gaz. berl.*) *Stutgard, dnia 1 grudnia.* Zawczoray przed południem N. Cesarz Jmć Rossyyski i W. Xiążę Jmć *Michał* znaydowali się z Królową Jeymością na nabożeństwie w kaplicy greko-rossyyskiey. W południe NN. Państwo odwiedzili N. Królową, Wdowę, w *Ludwigsburg.*

Wczoray w południe odprawiła się wielka parada woyskowa. N. Cesarz i W. Xiążę *Michał* znaydowali się z Królem na tey paradzie. Potém udali się NN. Panowie do *Klein-Hehenheim*, *Scharnhausen* i *Weil*, dla widzenia tamecznych królewskich stad i zakładow. Wieczorem był bal u dworu i wielka wieczerza.

Od brzegow Menu d. 1 grudnia. Król *Wirtemberski* zniosł całkowicie w woysku swoiém karę biegania przez rózgi, a inne cielesne w nadzwyczaynych tylko przypadkach są dozwolone. Ogłoszono tam także prawo karzące woyskowe, mocą którego władza sądowa woyskowa określoną została, i w zwyczaynych przestępstwach należą żołnierze do sądu cywilnego, szczególniey zaś, wszyscy urlopowani.

W Xięztwie Badeńskiém zaszczepiono krowią ospę, w 1816 roku 30,803 dzieciom, z których żadne w ospie tey nie umarło; a z 1566 chorujących na naturalną ospę 86 umarło.

W *Manheymie* kawiarnia *Beckera* oświecana jest gazem. Szesnaście płomieni w kształcie pająka rzucają naydoskonalsze światło w izbie billarowey tak dobrze, że w każdym nayodlegleyszym jey kącie wygodnie czytać można.

Hamburg d. 4 grudnia. Wczoray wieczorem przybył tu z *Akwisgranu* goniec Rossyyski, i oddawszy pismo Panu *Struve*, sprawującemu interessa dworu Petersburskiego, puścił się w drogę do *Kopenhagi.*

W tych dniach zabłąkały się aż pod miasto nasze dwa delfiny, z których mnieyszego, 5 stóp długiego, udało się złapać. Zabito go i wypchano do gabinetu Pana *Redings.*

Kupiec *Valentin* zmarły w *Flendsburgu* zapisał na rzecz instytutu głuchoniemych 40 tysięcy talarow w grubey monecie.

PRUSSY.

(*z gaz. berl.*) *Berlin, dnia 12 grudnia.* W. Xiążę *Konstanty* w podróży swey do *Warszawy*, przejezdzał d. 1. t. m. przez Wrocław.

N. Król udzielił dla gubernatora moguncklego, austryackiego feldmarszałka porucznika, Barona *Strauch*, order czerwonego orła 1szey klassy, a dla austryackiego jenerała majora Hrabi *Kunigl*, order czerwonego orła 2giey klassy.

Przybyli tu: cesarsko rossyyski poseł nadzwyczayny przy tuteyszym dworze, *Alopeus*, z *Akwisgranu;* rossyyski jenerał major Xiążę *Adam* Wirtemberski ze *Sztutgardu*; rzeczywisty radzca tayny i minister spraw duchownych, oświecenia i medycyny, Baron *Stein von Altenstein*, z *Akwisgranu.*

Akwisgran, dnia 3 grudnia. Wczoray zrana o godzinie 7, Xiążę Kanclerz stanu *Hardenberg*, wyjechał ztąd do *Bonn.* Dniem wprzód były u Xięcia pokoje, na które zaproszeni byli znakomitsi urzędnicy i mieszkańcy *Akwisgranu.*

Dnia 1 t. m. przeszedł tędy ostatni oddział woysk rosssyyskich.

Król Jmć mianował Hrabiego *Solms-Laubach*, jeneralnego prezydenta w *Kolonii*, Kuratorem uniwersytetu w *Bonn*, a professora *Hullmana* Rektorem tegoż uniwersytetu.

Znajome pismo rossyyskiego radzcy nadwornego *Stourdza*, jest napisane w języku francuzkim i ma tytuł: *Memoire sur l'état actuel de l'Allemagne.* Początkowie wydrukowane było tajemnie, ale wkrótce potém powtórnie wydane zostało w *Paryżu* i *Londynie.* Uwagi autora o duchu Niemców i ich uniwersytetow zasługują na uwagę. Przeciw wolności druku w Niemczech mocno Pan *Stourdza* powstaje, i żąda, ażeby jey zanadto śmiałe skrzydła podcięte zostały, a to, jak sobie życzy, przez uchwałę seymu związkowego. Przygania mocno niespokoynemu duchowi uczącey się młodzi niemieckiey, i uważa za rzecz istotney potrzeby, ażeby jak nayprędzey przepisać chorym skuteczne lekarstwo, a w ogólności, żeby edukacyi i duchowi młodzi niemieckiey nadadź inny kierunek. Na ten koniec radzi znieść wszelkie przywileie i odznaczenia, jakich studenci w głównych szkołach niemieckich używają.

Zakon ś. Jana jerozolimskiego podał do kongressu memoryał.

Na pochwałę mieyscówey policyi *akwisgrańskiey*, na którey czele znayduje się landrat *Cölls*, że wszyscy przyjezdni grzecznego i przystoynego postępowania doznali. Każdy z przybyłych otrzymywał, za złożeniem swego pasportu, kartę bezpieczeństwa, która podług upodobania przedłużaną była. Karty te bezpieczeństwa były na początku kongressu płatne, ale pożniey całkiem *gratis* dawane były. Panowała naywiększa wolność w mowie, nawet po mieyscach publicznych, i nie było przykładu, żeby kto z tego powodu miał doznać jakiey nieprzyjemności.

NIDERLANDY.

(*z gaz. berl.*) *Bruxella, dnia 1 grudnia.* Panna *Lenormant* ciągle tu bawi. Zaymuje się ona wydaniem pamiętnikow Cesarzowey *Józefiny*, we 2 tomach z rycinami.

W gazecie *Oracle* czytamy co następuje: „Niektóre gazety rozszerzyły pogłoskę, iż Monarcha jeden uczynił na zjeździe akwisgrańskim propozycyą, przeniesienia *Bonapartego* z wyspy ś. *Heleny* do *Kazania*, i żeby tam zostawał pod dozorem rossyyskim. Bayka ta znalazła łatwowiernych stronników, ale jest zupełnie nieprawdziwą i bez zasady. Na kongressie akwisgrańskim nie było nawet mowy o *Bonapartym;* przeznaczenie jego jest nie-

odzownie rozstrzygnione. Wszystko, cokolwiekby jeszcze w rzeczy tey rozsiewać chciano, powinno bydź uważane, jak jedna z tysiącznych sekretnych wiadomości, które rozszerzone są od partyi, którahy w rozpaczy swey szczęśliwie przywrócony pokoy w Europie i tworzące się we wszystkich stronach konstytucye narodowe, obalić chciała.

Bruxella, dnia 3 grudnia. Korweta, *Kometą* zwana, spuszczoną została w tych dniach z warsztatu.

Kommissarz sprawujący interessa nasze w *Nowym-Yorku* zabity został w pojedynku z drugim Niderlandczykiem.

O przyczynach zaszłych tu uwięzień dotąd nic nie jest wiadomém.

Dnia 26 b. mca przybyli tu z *Akwisgranu* Lord *Castlereagh*, i Margrabia jenerał *Maison*, który tędy do *Paryża* powraca.

Mówią tu, że z powodu poymania w mieście naszém wielu osób obwinionych o spisek, pewna znakomita osoba powiedziała: *Spiskowych tych należałoby oddać do domu szalonych, a donosicielów ich do domu poprawy.*

Jeden z dzienników belgickich taki artykuł umieścił: — „Ukończyły się więc już prace kongressu akwisgrańsiego, „których nayglównieyszym jest skutkiem, wyprowadze„nie woysk obcych z Francyi, i przywrócenie tego Mo„carstwa pierwszego rzędu do polityczney niepodległości „i wszystkich praw, jako narod i jako kray sam sobą „rządzący. Wypadek ten jest dla europeyskiey poli„tyki w powszechności, a nadewszystko dla polityki „Niemiec, nader ważny, którego wszystkie skutki nie „mogą bydź w tey chwili wyrachowane. Jedną z go„dnych zastanowienia uwag jest zaiste następująca: „Zpomiędzy narodow, francuzki podobno ma naywię„cey życia, ognia i polityczney działalności. Będzie on „w zachodniey Europie na czele liberalnych ustaw, jak „Cesarz *Alexander* będzie na Wschodzie. Połączenie się „dwoch Mocarstw, acz składających się z odmiennych „żywiołów, lecz do jednegoż celu dążących, jest także „rzeczą nader godną uwagi. Historya liczyć kiedyś bę„dzie tego Cesarza Rossyyskiego między gwiazdami, nay„więcey świat zadziwiającémi, jakie się kiedyżkolwiek „na politycznym horyzoncie ukazały. Wpływ Jego do„broczynny wszędzie daje się czuć na szczęśliwość rodu „ludzkiego, postęp światła i cywilizacyi między ludźmi. „Mowa Jego na Seymie w *Warszawie* brzmi jeszcze wszę„dzie. Francya nie tylko Mu winna oswobodzenie siebie, „na które i inni Monarchowie zezwolili, ale jeszcze i „słowa wielkiey wagi, wyrzeczone przeciw bezwstydnym „i niedorzecznym żądaniom zapaleńców. O jakże godna „śmiechu tych obawa, którzy mniemali, iż zapaleńcy „niemieccy będą od tego Cesarza łaskawie wysłuchane„mi w *Akwisgranie*! Rossya nie należy do ligi niemiec„kiey, i dla tego nie może mięszać się wprost do we„wnętrznych spraw Niemiec; ale i wpływu zewnętrzne„go, jak każdy kray wielki ma na inne kraje, wpły„wu tego nie okaże nigdy Rossya, dopóki nią *Alexander* „rządzić będzie, chyba w widokach jedynie dobro„czynnych, i zgodnych z narodowym duchem Niemców."

F r a n c y a.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 30 listopada.* Dnia 28 wieczorem o godzinie 6 przybył tu Xiążę *Richelieu*, i udał się natychmiast do Króla. Otrzymał jeszcze tego wieczora odwiedziny ministrów. Xiążę znalazł, za przybyciem do mieszkania swego, order *ś. Ducha*, od Króla sobie przysłany. Z wdzięcznością przywdział błękitną wstęgę udając się do N. Pana.

Xiążę *Angouleme* w przejeździe swym przez *Nancy*, kazał zaprosić do siebie jenerała *Drouot* (który w roku 1815 przyszedł z *Bonapartym* z wyspy *Elby*); przyjął go uprzeymie i zaprosił do swego stołu.

Dnia 28 zaczęła się sprawa jenerała *Canuel* przeciw Panom *Fabvier* i *Senneville*. Pierwszy obwinia ich o oczernienie. Obadway obrońcy jenerała, Panowie *Berger* i *Couture*, mówili za swoim klientem. *Couture* rozszerzał się nad przygodami lionskiemi. Półkownik *Fabvier* odpowiedział zwięźle, a posiedzenie odroczone zostało do ośmiu dni.

Powtórny proces w sprawie Pana *Fualdesa* zaczął się także od d. 17 października przed trybunałem *Tuluzy*. Podług brzmienia skargi obwinieni zostali o zaboystwo i pociągnieni do sądu: kommissarz policyi *Constans* i Nataryusze *Yence* i *Bessieres-Veynac*.

Minerwa francuzka zawiera artykuł o Jezuitach, w którym wyrazono: „Wszystkie monarchie chrześcijańskie połączyły się w wieku przeszłym przeciw Jezuitom. W teraźnieyszym podnosi towarzystwo to nanowo głowę swoję w całém chrześcijaństwie, z pokorą w krajach tych, gdzie się dopiero wdziera, dumnie w tych, gdzie się już rozkrzewiło. *Francya* była pierwszym krajem, który ich o królobóystwo obwinił; *Portugalia* pierwszym, co ich wygnał, i pierwszym co ich za radą protestanta *Canning* znowu przywołał. Jednakże dowiadujemy się, że Król Portugalii i Brezylii znowu ich z krajow swoich wyprawił. — We Francyi starają się oni potajemnie ustalić się rzeczywiście, nim przyydą do exystencyi polityczney. — We Szwaycaryi zaledwo się umocnili na jedném mieyscu. W kantonie *Freiburskim*, już wysyłają, podjazdowe woysko swoje, Ligorianów, do wszystkich punktów. Do Ameryki nawet wysyłają ajentów i emissaryuszów, dla stwierdzenia słów ostatniego jenerała swego zakonu: *Sint ut sunt, vel non sint.*

Paryż, dnia 2 grudnia. Dnia 18 przyymował Król deputacyą akademii nauk, która złożyła Królowi pierwszy tom nowego zbioru ich prac.

Gdy Xiążę *Angouleme* wyjeżdżał z *Colmar*, miał do niego jenerał *Puthaud*, na czele zostawionych na połowie żołdu officerów, następującą przemowę: „Xiążę! Nie chcieliśmy, ażebyś Wasza Królewicowska Mość odjechał, nim mu życzliwości naszey nie oświadczymy. Xiążę! Nie należymy do liczby tych, których życzliwość w ustach tylko, którzy zponad dachow wołają: Niech żyje Król! Życzliwość nasza jest w sercu. Należymy jednak, do tych, ktorzy gotowi są dadź się zabić za swego Króla, jak wprzódy dawali się zabijać za swoję oyczyznę. Nayłaskawszy Panie, życzymy pokoju Europie, ażebyśmy nie mieli potrzeby tego dowodzić: ale jeśliby kiedy chwała korony, od którey pokoy i szczęście Francyi zależy, tego wymagała, widziałbyś nas, Xiążę, umiałbyś nam oddadź sprawiedliwość. Tysiące walecznych, którzy jednako z Tobą myślą, zgromadziłbyś pod twemi chorągwiami. Tak jest Xiążę, walecznych, których obłąkanie jednego dnia, i nieszczęście 100 dni, niepoznaniu i zapomnieniu oddało." Xiążę ścisnął serdecznie rękę mówcy i podziękował za tę życzliwość.

Xiężna *Angouleme* przesłała wsparcie pieniężne dla dwóch uciśnionych niedostatkiem starców, którzy noszą imie *Rasyna*, i od sławnego *Rasyna* pochodzą.

Hrabia *Daru* pisze historyą rzeczypospolitey weneckiey.

Dnia 29 przybył tu Xiążę *Wellington*, a d. 30 Hrabia *Nesselrode*. Pierwszy nie przyjął straży honorowey, dla tego, że nie jest już naczelnym jeneralem woysk sprzymierzonych.

Wyszedł nanowo rozkaz zabraniający kobiétom paryzkim zaymować mieysce przy stołach publiczney gry.

Jenerał *Lamarque*, PP. *Defermont* i *Courtin*, dla których wyrok wygnania uchylony został, powrócili tu przed kilką dniami. — Xiążę *Cambaceres* oczekiwany tu jest z *Bruxelli*.

(*z Korr. hamb.*) W *Marsylii* i innych mieyscach obchodzili i wolni mularze ustąpienie woysk sprzymierzonych.

Jezuici mimo praw, zakon ich znoszących, ukazują się we Francyi pod imieniem: *Oycow wiary* (*Pères de la Foi*).

„Nic nie jest tak ściśle z sobą połączoném, wyraża Monitor, jak zasada prawości i wolności. Wolność jest dobroczynném ciepłem słońca; użyźnia ona ziemię, która w pokoju jest uprawianą, nie może ona niczego wyprowadzić z piasku, który się ciągle porusza i nieustannie jest miotany burzami i falą."

Minister spraw wewnętrznych dał miłe zapewnienie autorom, iż pisma ich uważane będą jako ich własność, jako ich dziedzictwo, którego nikomu nie będzie wolno naruszać i nie staną się już, jak dawniey, po upływie dziesięciu lat własnością powszechności.

A n g l i a.

(*z korr. hamb.*) *Londyn, d. 1 grudnia.* Jutro jest dzień Królowey, we wszystkich kościołach odprawi się nabożeń-

stwo żałobne. Lord major *Londynu* wezwał obywateli, ażeby się strzymali przez dzień ten od zatrudnień interessujących.

Kuryer zapewnia, że prośba o ścisły zakaz wprowadzania zboża nie będzie wspieraną przez ministeryum.

Król ciągle wspokoynym zostaje stanie.

Dwadzieścia sześć statkow rybackich wysłanych z *Jarmouth* ułowiły w 6 tygodniach 6,864,000 śledzi, których sprzedaż przyniesie 6,240 f. sterl. (249,600 zł. pol.)

Porucznik *Webb* wygrał zakład wynoszący 2,000 gwineow. Założył się, iż w przeciągu pięciu minut przebiegnie milę (Angielską) 12 sekund zostało mu jeszcze nadto czasu.

Austrya.

Z Wiednia dnia 3 grudnia. Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość Pan nasz naymiłościwszy powrócił dziś w południe w naypomyślnieyszém zdrowiu do stolicy swojey, z podróży przedsiewziętey do *Akwisgranu.* W tymże samym czasie powróciła i Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość, z podróży odbytey do *Monachium.* Onegday wieczorem powrócił z *Akwisgranu* do *Wiednia* Lord *Stewart*, poseł angielski przy dworze tuteyszym.

Według gazety *Salcburskiey* przechodziło przez cyrkuł tameczny od dnia 1go do ostatniego grudnia, 7 batalionow i 12 szwadronów, ogółem 10,023 ludzi C. K. woyska powracającego z *Francyi.*

Dnia 12 grudnia otworzono uroczyście seminaryum w *Görcu*, zbudowane znacznym kosztem dla 100 alumnow, i przeznaczone dla dyecezyi w C. K. krajach nadbrzeżnych. W tém seminaryum są oraz szkoły filozoficzne i teologiczne.

Hospodar Wołoszczyzny, który, bojąc się smutnego losu dla siebie, z całą rodziną schronił się do siedmiogrodzkiey ziemi, udał się teraz do Szwaycaryi. Ma on z sobą znaczne kapitały, a jeszcze ich więcey poumieszczał na pierwszych bankach Europy. Przez ostatni pokoy zawarty między Państwem Rossyyskiém a Portą Ottomańską, mieysce jego zapewnionem mu zostało na lat 7. Ten czas upłynie dopiero z końcem roku przyszłego. Z tego powodu utrzymują, iż za zgodą obu Mocarstw, mianowany będzie Namiestnik Hospodara.

Opowiadają, iż Sułtan Turecki oglądając wspaniały dom pewnego Ormianina, spytał się, ile go kosztuje. Ormianin, nie chcąc dać poznać jak jest bogatym, podał tylko trzecią część wartości. Sułtan kazał mu tę cenę wypłacić. Ormianin stratę musiał ponieść w milczeniu. Wytrzymał go Sułtan pół miesiąca, potém przesłał mu resztę z następującym listem: Powiedział prorok: „Kłamca sam się w sieci swojé chwyta, doświadczyłeś tego; ale wielkość Pana twego nie poznała mu korzystać z ułomności twojey."

Wiedeńska gazeta *Oesterreichischer Beobachter* przytacza francuzkie oświadczenie w *Monitorze* względem *Bonapartego*, które się kończy temi słowy: *Bonaparte* więc, jak bardzo trafnie gazeta *Courier* wyraża, jest ciągle uwięzionym na wyspie ś. *Heleny*, i będzie — i dodaje następującą uwagę: „Korzystając z tego powodu, zaprzeczamy z pewnego źródła rozgłoszoney przez wiele pism publicznych pogłosce, że Mocarstwo jedno uczyniło na konferencyach akwisgrańskich propozycyą przeniesienia *Napoleona Bonapartego* na inne mieysce."

N. Cesarz Jmć nadał także Xięciu *Wellingtonowi* godność cesarsko-austryackiego Marszałka polnego, oraz wakujący regiment *Erbach.* Arcy Xiążęta *Ludwik* austryacki i *Maxymilian Est* mianowani zostali Feldceygmistrzami piechoty, a nasz poseł w Paryżu, Jenerał porucznik, Baron *Vincent*, Feldceygmistrzem jazdy. Priorat maltański, po śmierci jenerał dyrektora artylleryi, Hrabi Józefa *Colloredo*, spadł na Hrabiego *Kollowrath-Liebsteinski.*

Dwór nasz przywdział żałobę na dni 14 z powodu zeyścia z tego świata Królowey Angielskiey.

Hiszpanija.

Podług doniesień paryzkich, listy prywatne z Madrytu wystawują smutny obraz, jak inkwizycya z wielą ofiarami siemi postępuje. Brygadyera *Chaperon* i półkownika *Saraga* wymieniają jako głównych emissaryuszów świętego officyum. Margrabia *A.....*, naczelny dowódzca obozu pod *St. Rochus*, jest naczelnym dyrektorem tego bractwa. Członkowie jego nazywają siebie obrońcami tronu i ołtarza. Mają oni za znak godłowy dwie na krzyż złożone szpady z koroną we środku. Napis wyraża: Ferdynand VII, Obrońca wiary. — Wolni Mularze (niewiadomo za co) prześladowani są rozmaitemi sposobami.

W Kadyxie zawinął nakoniec okręt *Pretiosa.* Przeciwnie o wielkiey wyprawie nic już nie mówią. Niespokoyność w leżących około *Kadyxu* i przeznaczonych do wyprawy regimentach jest daleko większa, aniżeli z początku rozumiano. Żołnierze strudzeni ciągłemi to wtył to wprzód marszami, mimo przyrzeczeń ich kapelanów, dotąd bez odzienia, żołdu i żywności, nie słuchają oficerów i rozchodzą się gromadnie na wszystkie strony. Część ich z bronią i końmi udała się do „Hożaków" gór *Sierra Morena*; tak siebie dość dziwnie mianują bandyci i przemytnicy tytuniu, którzy tam przebywają. Jednakże nie wszyscy ci bandyci są pospolitymi rabusiami, ale raczey gatunek patryotycznych guerillów; czasami gościnni, grzeczni, a nawet miłosierni, i tylko przeciw zakonnikom i sługom inkwizycyi, przeciw osobom dworu i bogaczom, a w ogólności przeciw *Servilom* nieprzyjaźni. Ludzie ci snują się konnemi kupami od 150 do 400 między górami *Sierra-Morena*, między *Sevillą* i *Madrytem*, i znaydują się w mnieyszey liczbie w *Estremadurze*, i jeśli nie zostaną użyte dzielnieysze środki do opatrzenia potrzeb woyska, natenczas, mimo rozkazu ministra woyny, ażeby wszystkich z band tych poymanych do więzień *Kadyxu* odsyłać, nie pozostanie żołnierzom co innego, jak póyść za przykładem owych nieposłusznych. (*Allg. Zeit.*)

Teraźnieysi ministrowie hiszpańscy stoją na niepewnym gruncie. Nie ma jedności między nimi, a intryganci podkopują coraz bardziey. Szczególniey wielu nieprzyjaciół ma Margrabia *de Casa-Irujo.*

Wiadomości z Hiszpanii są również niepewne jak i z Ameryki hiszpańskiey. W rzeczy skarbu dowiadujemy się co następuje: że budowa *Garaja* jest nakoniec obalona; dyrekcya funduszu umorzenia (*del credito publico*) ustała, trzey dyrektorowie są uwolnieni etc. Srodek ten sprawił, że papiery *vales reales* żadney już ceny nie mają. Ufność publiczna upadła, bo wszystkie środki państwa znaydują się w ręku jedney osoby, jeneralnego podskarbiego *Soret*, któremu też dyrekcya funduszu umorzenia długow poruczona została.

Piszą z *Londynu*: „Odbieramy z Hiszpanii wiadomości następujące: Wszystkie listy z *Carracas* donoszą o krytycznem położeniu Jenerała *Morillo.* Donosi ten rządowi, że prócz osad rozłożonych po miastach, 1,000 tylko ma ludzi, na których rachować może. Ponieważ co do żołnierzy na mieyscu zaciągnionych, ci przy pierwszey sposobności przechodzą na stronę niepodległych. Prócz tego, woysko jest bez odzieży, i znużone ustawiczną woyną. Władze cywilne tameczne, wzywają również o pomoc Hiszpaniją, inaczey nie będą w stanie nawet tych kilku miast utrzymać, które jeszcze są w posiadłości Hiszpanów.

Zdanie powszechne o sprawie z osadami, zmieniło się w Hiszpanii. Znikły te pochlebne nadzieje, któremi ożywieni byli Hiszpanie gotując tę wielką wyprawę, sądzą już, że im, więcey złego niż dobrego, przyniosła. Długo, póki można było, nie wydawał rząd przed narodem, co się dzieje w Ameryce; ale wreszcie dowiedziano się z listow, które niekiedy i skrycie odbierali obywatele od woyskowych, naczelników tey nieszczęśliwey wyprawy, o stanie rzeczy, a wiadomość ta wkrótce rozeszła się po kraju, i sprawiła okropne wrażenie, które się codzień pomnaża, bo codzień dochodzą nowe doniesienia o stratach, które z tego powodu ponosi handel morski. Dworzanie i rada królewska, powątpiwają już nawet o bezpieczeństwie państwa.

Narzekanie ludu i potrzeby tak publiczne jak prywatne, pomnażają się ustawicznie. Skarb nie posiada jednego dolara. Woysko niepłatne. Na dniu 3 b. m. podskarbiowie inkwizycyi, pożyczyli rządowi 350,000 realow na żywność dla woyska krajowego, które szemrać już zaczęło. Xiążę *Infantado* rozdzielił pomiędzy żołnierzy z własney kieszeni 60,000 realow; aby ich uspokoić.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Komit. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 100.

Wilno dnia 13 Grudnia 1818 roku.

Ogłoszenia.

Opisanie jak poznawać herbatę prawdziwą od fałszywey.

Herbata prawdziwa.

Charaktery Botaniczne. Liscie długości cala nieprzechodzą, wązko jajowe łancetowate, nieco zatępione, tęgie nabrzegach ostro ząbkowane.

Charaktery Fizyczno-Handlowe

w Stanie suchym: *Listki na różne strony pokręcone i pokurczone, właściwą powłokę lśniącą mające, niektóre puchem białawym pokryte, bez żyłek widocznych, po większey części w naturalney całości wypuszczone, w wodzie wrzącey po niejakim czasie na dno naczynia rozwijając się i nabierając koloru światło zielonego lub żółtawego, opadają. Kolor mniey więcey ciemno zielony. Smak sciągający czyli cierpkawy. Zapach przyjemny właściwy; liście w wodzie wrzącey rozmoczone, gładkie, tęgie skorkowate, wązkopodłużne, bez żyłek, brzegi ostro ząbkowane, koloru, mniey więcey światło zielonego, lub żółtawego, naywięcey w przyzwoitey całości znaydującey się, po przerwaniu palcami, włókna ciękie dosyć długie okazują się; Woda gorąca na prawdziwą herbatę nalana, ma kolor światło żółty, do piwa podobny, smak sciągający, zapach przyjemny, właściwy, białko od jaja, po niejakim czasie w wodzie tey ścina się.*

Herbata fałszywa.

Charaktery Botaniczne.

Liście dwa razy dłuższe od Herbaty zwyczayney, podłużne jajowe, lancetowate, żyłkowate, zaostrzone, brzegi całe nie ząbkowane, podobieństwa do wirzbowki szerokolistney (Epilubium Latifolum) mające.

Charaktery fizyczno-handlowe.

Liście gładko wysuszone, nie tak jak w herbacie pokurczone, żyłkami siatkowatemi przeplatane, bez powłoki lśniącey, i bez listkow kosmatych, nietak jak w herbacie prawdziwey, nadto jeszcze, dla przybliżenia do herbaty, lekko pokruszone, w wodzie wrzącey koloru ciemnego niezmieniają; nierozwijają się tak jak herbata, i po większey części na wierzchu pływają. Kolor brudno brunatny Smak drzewicyty. Zapach słaby, prawie żaden: Liście w wodzie wrzącey rozmoczone na weyrzenie szórstkawe, wątłe, szeroko podłużne, brzegi całe, nie ząbkowane, żyłki znaczne, nakształt siatki przeplatane, w naywiekszey części pokruszone, czyli zdrobione, włókna żadne po przerwaniu nie są widoczne, woda wrząca na liście nalana, kolor ciemno żółty szafranowy, do kawy klarowaney, lub piwa mocnego podobny, nabiera smak malutko ściągający, zapach słaby, białka zupełnie niezmienia. Własność ma tę, że pijący doświadczą torsii, czyli womitow.

Oryginalnę opisanie podpisał Wileński Policmeyster Szłykow.

Zgodno z Autentykiem: Sekretarz Nowicki.

z Autentykiem czytałem Naczalnik Stołu Franciszek Perzanowski.

---

1 *W handlu Józefa Kopscha znayduje się świeży transport wina Tiemlańskiego czerwonego i białego butelka po zł. 8 oraz wymrózkow butelka zł. 13 gr. 10*

---

1 *Za Ostrą Bramą w kamienicy JP. Woyciechowskiey pod N. 1,267 znaydują się do sprzedania pojazdy używane jako to: kareta podwóyna, drążki kryte na parę koni, peterzburskie pojedyńcze z ruskiemi chomontami, drążki z dyszlem parakonne na osób cztéry. Dwie podróżne bryki kryte na żelaznych osiach. Sanie ruskie parokonne z dyszlem malowane i urzędownie okute. Ktoby z tych ekwipażow życzył sobie nabyć jaki pojazd za mierną cenę, tedy raczy zgłosić się do aktorki wyż wzmienioney kamienicy.*

---

1. *Niżey podpisany pragnąc nayusilniey przez wzajemny polubowny układ, nayrychley wierzycielom swoim domierzyć satysfakcyą przez oświadczenie w gazecie Kuryera Litgo zeszłego mca kwietnia teraźnieyszego roku zapisane; zaprosił tychże do majętności swojey Parafijanowa na dzień 30 miesiąca czerwca. Część łaskawych wierzycieli na ten dzień zgromadzona, weyrzawszy tak wstan majątku, jakoteż długow oświadczającego się, oceniwszy sami każdy szczegół ziemny, pod satysfakcyą onych iśdź mający; gdy na taxę przez samychże wierzycieli ułożoną, ze strony oświadczającego się dziedzica zaszła zgoda; wspólnie z onym podpisali, trzy sztuki barwiannych dokumentow; to jest: tabellę długów; taxę szczegółową ziemi i budowli, oraz dokument na Sąd polubowny, szczególnie tylko do rozdziału ziemi względnie summ każdemu należnych ustanowiony: przez który obowiązali oświadczającego się ażeby do dnia 15 teraźnieyszego miesiąca, starał się zebrać podpisy wierzycieli nieobecnych zawierającemu się układowi; a oraz sprowadził Jeometrow, dla wymiaru majętności Parafianowa, i wygotowania pomiaru na czas do zjazdu Sądu kompromissarskiego naznaczony. — Nieubliżył oświadczający się nic ze swojey strony, coby postanowieniu takowemu zadosyć uczynić mogło. Sprowadzeni i utrzymywani kosztem jego WW. Komornicy, pomiar majętności Parafianowa ukończyli zupełnie. Znaczna liczba wierzycieli nieobecnych na zjezdzie przystąpiła do zawartey umowy, munikacy, już dla rozmaitych przyczyn, pomimo nayusilnieyszey staranności dziedzica oświadczającego się pozostaje, a czas zjazdu już upłynął, nader zblizony, wyraźne okazuje niepodobieństwo porozumienia się z onymi do dnia 15 teraźnieyszego miesiąca; i tém samém skutki zawartey umowy zamierza, oświadczający się zostaje zawsze stałey chęci domierzenia sposobem dogodliwego układu satysfakcyi wierzycielom swoim, pragnąc nayusilniey uniknąć wzajemnie kosztownych i przewlekłych kolei processu. Przez ninieysze w gazetach publicznych zapisujące się oświadczenie, szanownych wierzycieli swoich zawiadamia, iż trwa statecznie wraz przyjętym i postanowionym ze znaczną liczbą onych układzie. Aby zaś dalsi mogli mieć mieysce i czas dogodny do kommunikacyi układu z onym, i aby już rzecz cała bez dalszych zwłok finalnie, dla spokoyności wierzycieli i dziedzica ukończoną bydź mogła: zaprasza i wzywa wszystkich do guberńskiego miasta Mińska, gdzie wczasie trwających kontraktow od dnia 6 marcu 1819 roku, oświadczający się z całą gotowścią czekać będzie ich zgodnego postanowienia, i stosownie do ich woli, dalsze kroki ku ich satysfakcyi przedsięwziąć będzie gotow. Pisano w Parafianowie roku 1818 miesiąca 8bra 2 dnia. Jan Chodźko.*

---

1. *Ja Xiądz Andrzey Pohl jeneralny Wizytator Zgromadzenia XX Missyonarzow w Imperyum Rossyyskim zeznawam tym wieczyście trwać mającym kwietacyinym pismem, wydającym się WJXdzu Justynowi Sakowiczowi, i służącym na to: iż gdy rzeczony WJXdz Sakowicz będąc Kapłanem i zostając w Zgromadzeniu naszym, a przez lat sześć to jest od roku 1812 do roku 1818 mca maja 10 dnia sprawując urząd Prokuratora prowincyi i domu Wileńskiego Montis Salvatoris, ułatwiał interessa rozmaite tak prawne jako też ekonomiczne i fabryczne — Aże przestał bydź w rzeczonym Zgromadzeniu; przeto ja Xiądz Pohl Wizytator z urzędu mojego zaleciwszy przyjąć inwentarze, archiwum i rejestra przychodow i expensow, po których przeyrzeniu i zweryfikowaniu za okazaniem stanu interessow i za ułatwieniem rachunkow jakie mogły wyniknąć; rzeczonego nieraz WJX. Justyna Sakowicza ninieyszym pismem kwietuję, i że odtąd żadney pretensyi z powodu rachunkow formować niemam, w imieniu Zgromadzenia ręczam. — Nad to manifest, z powodu wszczętego procederu pzzez WJPana Kapitana Packiewicza w Subselliach Wileńskich: i już koleją kombinacyi skasowanego, ze strony Zgromadzenia zaniesiony w Grodzie Wileńskim kassuję i za tą kwietacyą z aktów eliminować dozwalam. Jakowy kwietacyiny dokument przy uproszeniu WWJPP. Piecnętarzy własney ręki podpisem stwierdzam. Pisan w Wilnie 1818 roku mca 9bra 26 dnia.*

X. Andrzey Pohl Zgromadzenia Xięży Missyonarzow Wizytator jeneralny.

Ustnie i oczewiście proszony od WJmć Xiędza Andrzeja Pohla Wizytatora Zgromadzenia Ichmość Xięży Missyonarzow w Imperyum Rossyyskim do tego dokumentu kwietacyinego, tak z obowiązkow Prokuratora prowincyi od roku 1812 do roku 1818 spełnianych, jako też z poruczanych rozmaitych interesow ekonomicznych i fabrycznych, oraz z zaniesionego manifestu z racyi procederu z Kapitanem Packiewiczem w Subselliach Wileńskich, WJmć Xiędzu Justynowi Sakowiczowi wydanego za pieczętarza podpisałem się.

Tomasz Korwell Dworzanin b. S. X. L.

Ustnie i oczewisto proszony pieczętarz od W. JXiędza Andrzeja Pohla Wizytatora Zgromadzenia WWJXX. Missyonarzow w Imperyum Rossyyskim do tego zrzeczno kwietacyinego dokumentu, tak z sześcioletniego Prokuratoryi obowiązku spełniania jako też z utrzymywanych toku interesow i zaniesionego oświadczenia, jak we środzinie wyrażono W. JXiędzu Justynowi Sakowiczowi wydanego i służącego podług prawa podpisuję się.

Joachim Chreptowicz Szamb. Dw. Pol.

Roku 1818 xbra 3 dnia. Przed Sądem Ziem. Wileń: stanąwszy obecnie Adwokat Subs. Wileń. W. Kandyd Grabowski, ninieyszy dokument kwietacyyny (przy opłacie za walor papieru rubli miedzią dwóch) do akt podał.

Urban Jazdowski Prezydent Ziem. Wileń.

Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

Mikołay Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń.

Przyjęto do akt świadczę Jan Zienkowicz Ziem. Wileń. Reg.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

2 *Od Rządu gubernialnego litewsko-grodzieńskiego ogłasza się ninieyszem: iż na skutek Imiennego Naywyższego rozkazu mają bydź wystawione w Grodnie, dla składu artyllerzyskich zapasow grodzieńskiego zapasnego parku, dwa murowane sklepy, za summę wyrachowaną z górą do 18,000 rubli srebr.; a jeżeli do tego znaydą się ochoczy, zechcą przybydź dla targow, z pewnemi dla bezpieczeństwa skarbu ewikcyami, do grodzieńskiey skarbowey Izby na terminy: pierwszy dnia 20 teraznieyszego decembra, drugi 8, a trzeci ostateczny 20 mca*

2 W mińskim gubernialnym Rządzie, będzie przedawać się z publicznego targu, opisany za dług tuteyszey Izbie powszechney opiece, majątek obywatela Antoniego Bilewskiego, Gonczar, położony w powiecie Pińskim, zostający w ewikcyi teyże Izby; zawierający w sobie poddanych dusz płci mężkiey 33 a żeńskiey 27, przynosi rocznego dochodu rubli assygn. 870, kop. 48, na którą przedaż naznaczają się terminy: pierwszy dnia 8, drugi 11, a trzeci i ostateczny 13 miesiąca marca następującego 1819 roku; zatém życzący nabydź takowy majątek, zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu. Nowembra 27 dnia 1818 roku.

Mińskiego Guberskiego Rządu Sekretarz, Tytularny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.

---

2 Niżey podpisany znalazłszy oświadczenie JO. Xiążęcia Jmci Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego i Dawidgrodeckiego, Komandora Stwołowickiego, orderow wielu Kawalera, dnia 12 9bra roku terazn. dattne i tegoż roku miesiąca grudnia dnia 3 w aktach Ziemskich Pttu Wileń. a dnia 6 tegoż miesiąca i roku w gazecie Kuryera Littego umieszczone. Wzywające mnie do Radziwilmontow na dzień 2 stycznia roku blisko następującego 1819, do wybrania wspólnie osób dla szukania stanowczego z obustron wyroku a z kolei dla zdania rachunkow przed tym Sądem z obowiązkow utrzymywaney przeze mnie plenipotencyi. Gdy takowe wezwanie zgodne jest z tylokrotnemi już w aktach publicznych i już przez partykularne pisma zaniesionemi do JO. Xcia Jmci mojemi prozbami, gdy zwłaszcza usprawiedliwienie się moje będzie dowodem w pełnionych obowiązkach plenipotenta, gorliwości, przeto oświadczam: iż niezawodnie na dzień i mieysce przeznaczone stanę ze wszelką do tłómaczenia się za czas nieobliczony gotowością, i z dalszemi między JO. Xięciem Ordynatęm a mną poczynionemi opisami i stosunkami. Łącząc w tém mieyscu podziękowanie JO. Xięciu Ordynatowi niegdyś memu Pryncypałowi, iż stosownie do prozb moich i teraźnieyszey mojey pozycyi, innemi obowiązkami zajętey, raczył łaskawie zadeklarować przyspieszenie konkluzyi interessowi, tak dawno przezemnie upragnioney, a to w sposob w obywatelstwie właściwy. Takowe oświadczenie do akt Ziem. Pttu Wileń. podając, one własnym podpisem umacniam. Datt. 1818 roku xbra 7.

Gaspar Iwaszkiewic Kapitan były Woysk Polskich.

Roku 1818 mca decembra 7 dnia przed aktami Ziem. Pttu Wileń. stawając osobiście WJP. Ludwik Jocz Chor. b. Woysk Pol. oświadczenie ninieysze do akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz Ziem. Wileń. Regent.

---

2. Roku 1818 mca września 25 dnia. Na mocy dekretu Remissyynego, Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, dnia 23 marca 1818 roku w sprawie z powództwa WJP. Tadeusza Owsianego Adwokata subsellow Szawelskich, z WW. JPP. Józefem oycem, Leonem synem Gruzdziami Rotm. woysk Polskich, Janem Kronertem, Jerzym i Józefem Zukowskiemi, Wiktoryą Lubańską, Jakóbem Wisztortem, Klarą matką, Telesforem synem, Burbami Regen. Grodz. Szawel. z dokładem opieki, Wincentym Ławieniczem b. Prezydentem Grodz. Szawel. zakroczonego. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski ad locum delicti, do dóbr pod ogólném nazwaniem Sowdnille zowiących się, w Powiecie Szawel. położonych, w terminie dekretem przeznaczonym dnia 24 t. m. zjechawszy, przedwstępnie załatwił wyroki i komportacyą wszelkich pism na 15 października idącego roku, w kancellaryi Sądu Ziemskiego Szawelskiego przeznaczył, powtórny zaś zjazd do dnia 10 stycznia 1819 roku odłożył, w jakim czasie, aby wszyscy pretensorowie, z mogącemi się do wyrażonych dóbr regulować stosunkami jawili się, potrzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litewsko-Wileńskiego awizując, niestawającym amissyą zapisać przyrzeka.

Ziemski i Grodz. Szawel., oraz Exdywizor. Regent.
Ildefons Demontowicz.

---

2. Na dniu 20 novembra zakroczyła w Ratuszu miasta Poniewieża rezolucya uznająca taxę i exdywizyą Domu i Placu w mieście Poniewieżu będącego, oraz wszelkiey ruchomości, na satysfakcyą kredytorow zeszłego w tymże mieście Antoniego Chołchowskiego; przeto obwieszcza się każdego, kto ma jaką pretensyą do wyż rzeczonego Chołchowskiego, iżby złożył dowody w niniejszym Ratuszu nieodmiennie. Dnia 20 xbra tego 1818 roku.

Burmistrz Ławrynowicz. Sądowy Pisarz Fontana.

---

2. Roku 1818 miesiąca xbra ... dnia Sąd Exdywizorski

deusza Mackiewicza obżał. taxę i exdywizyą determinujący po dekretach odkładowych stopnie dylacyyne i komportacye oraz akta naznaczających, gdy w stosunek onych i zaszłych poźniey Remissyynych Sądu Gł. Littgo. 2go Departamentu dekretow, w majątku Woszokianach akta wyexpedyował, i na rozpoznanie oczewiste dzieła Exdywizor. zjazd swóy w dniu 27 januaryi 1819 roku do miasta Wilkomierza zadeterminował, o jakowym terminie ażeby tak kredytorowie jako i pretensorowie do majątku zeszłego Mackiewicza mający rzecz zostali uwiadomieni przez niniejszą awizacyą trzykrotnie do Kuryera Litewskiego podającą się ogłasza.

Onufry z Klimonta Klimowicz b. Sędzia Prezydent.
Józef Kozakowski Prezyd. Gran. Pttu Wilk. Exdyw.
Marcian Reut b. Pisarz Grodz. Pttu Wilk. Exdyw.

Ogłoszenie Koncertu.

2. W sobotę, to jest dnia 14 teraźnieyszego miesiąca xbra wieczorem, w Sali Redutowey, dany będzie Koncert przez Amatorow, na zysk trzeciego wydziału Towarzystwa Dobroczynności. Będą exekwowane: Ouwertury, Arye, Duety, Tercety i Chory z oper sławnieyszych iak włoskich jak Francuzkich, między innemi Amatorami, dadzą się słyszeć uczące się u WJPani Frankowey, JPanny Balbiani, Opitz i Przemieniecka.

---

3. W zamiarze przyśpieszenia generalnych i ostatecznych rachunkow, jakoteż na cel zdania sprawy z obowiązkow Plenipotenta, wzywam W. Gaspra Iwaszkiewica Kapitana b. woysk Pols., iżby na dzień drugi januaryi następnego 1819 roku nieodmawiał przybycia swojego do Radziwilmontów, jako mieysca rezydencyi mojey i składu papierow in archivo znaydujących się — Niewątpię: że W. Iwaszkiewic będzie się widział obowiązanym przystąpić skutecznie do usprawiedliwienia się z kilkoletnich czynnościow i działań, które, jakiemi realnie bydź się okażą, a ztąd do jakiego stopnia uniewinnić W. Iwaszkiewica potrafią; w takiem zupełnie wyobrażeniu (jeśli będzie żądał) przed sąd bezstronney opinii przedstawić nieomieszkam — Lecz jeśli stanowczego obustronnie szukać mamy wyroku; tedy godzi się spodziewać: że nieusłaniając się żadnemi przyczynami, ani jakimkolwiek poprzedniém usprawiedliwieniem się, które przedwcześnie wywiązaném bydź nie mogło, zechce W. Iwaszkiewic oddać się opinii osob wspólnie ze mną dopiéro wybrać się mających, a tą koleją naywłaściwiey zostaną rozwiązane wszystkie okoliczności i pretensye wzajemne — Jeżeli zaś pomimo niniejsze moje wezwanie na dzień 2gi januaryi następnego 1819 roku W. Iwaszkiewic przybyć niezeche; wówczas prócz wyraźney na moją stronę ewazyi i usprawiedliwiewienia się, które zawsze w obliczu bezstronney opinii mieć pragnę, będę zniewolony póyść wskazaną drogą sądowego rozstrzygnienia, jakie W. Iwaszkiewicowi w swojem podobało się zastrzedz oświadczeniu. Nieszukam żadnych korzyściow z zatrzymania własności W. Iwaszkiewica, równie jak niewidzę potrzeby rozmijać się ze stosunkami bezpieczeństwa moich interessów — Coby więc sprawiedliwie W. Iwaszkiewicowi należném bydź się pokazało; tego odmawiać niemyślę, a na samojedno hasło dopominku pretensyow zaspakajać nie jestem w obowiązku — Nakoniec im silniey zdolne będą przemawiać za W. Iwaszkiewicem czynności i działania jego w moich interessach i utrzymywaney kilkoletniey nad dobrami administracyi; tém pożyteczniey i dogodniey będzie dla mnie — A tak: jeśli nie zkąd inąd; tedy, z wyraźnego przynaymniey mojego w tém dobra, radbym widział W. Iwaszkiewica nayzupełniey usprawiedliwionym — Jakowe moje wezwanie, po zaaktykowaniu w Sądzie Ziemskim lub Grodzkim Wileńskim, aby trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego zostało pomieszczoném upraszam — Dat w Radziwilmontach roku 1818 nowembra 12 dnia.

Ludwik Xiążę Radziwiłł.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca decembra trzeciego dnia — Przed Aktami Ziem. Pttu Wileń. stawaiąc osobiście WJP. Ignacy Nowicki — Takowe oświadczenie do Akt podał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Ziem. Wileń. Reg.

---

3 w Sądzie Ziem. Pttu Wileń. w roku teraznieyszym 1818 9bra 5 dnia w sprawie sukcessorow zeszłych ztego świata Jerzego i Ewy z Zalewskich Zukowskich Rotm. Pińskich z kredytorami, stanął dekret oczywisty, rozwiązanie między stronami sporow zaymujący, od jakowego wyroku, niżey podpisany jako przydany adwokat od WW. Zukowskich do Sądu Głw. Lit. Wileń. Departamentu 2go w terminie założyłem apellacyą, i tey sąd nie dopuścił, aże poparcie takowey apellacyi od woli samych aktorow zawisa, z któremi skommunikować się znayduję trudność; i gdy przenieść się mającey sprawie do Sądu Głw. assystować nie jestem obowiązany, zatym wzywam WWch sukcessorow zeszłych Zukowskich, aby wedle swojey determinacyi poparciem apellacyi, wyniesieniem pozwow do Sądu Głów. sami zając się raczyli, gdyż termin szesciotniedzielny upływa dnia 16 teraznieyszego mca xbra.

Jan Sakowicz Regent Graniczny Pttu Wileń. i Adw.